



Wally

poznaje

historię!

Świata



Wally
zwiedza
Świat!

27(79)

TYGODNIK



CENA

3,50 zł

od 17. 08. 00
do 23. 08. 00

Wielkie
odkrycia
geograficzne



Życie morza



Żeglarze



Odkrywcy



INDKS 354910

ISBN 83-88264-10-9



9 788388 264108

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I STRASZNE HISTORIE



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

DZIŚ WYRUSZAMY W MORZE.
MAM NADZIEJĘ, ŻE ZNACIE JAKIEŚ SZANTY,
BO PRZED NAMI DŁUGI REJS. SPOTKAMY SIĘ
Z KRZYSZTOFEM KOLUMBEM, DOWIEMY
SIĘ, SKĄD POCHODZI NAZWA „AMERYKA”
I POPŁYNIEMY DOKOŁA ŚWIATA
Z FERDYNANDEM MAGELLANEM.

MORSKIE POTWORY

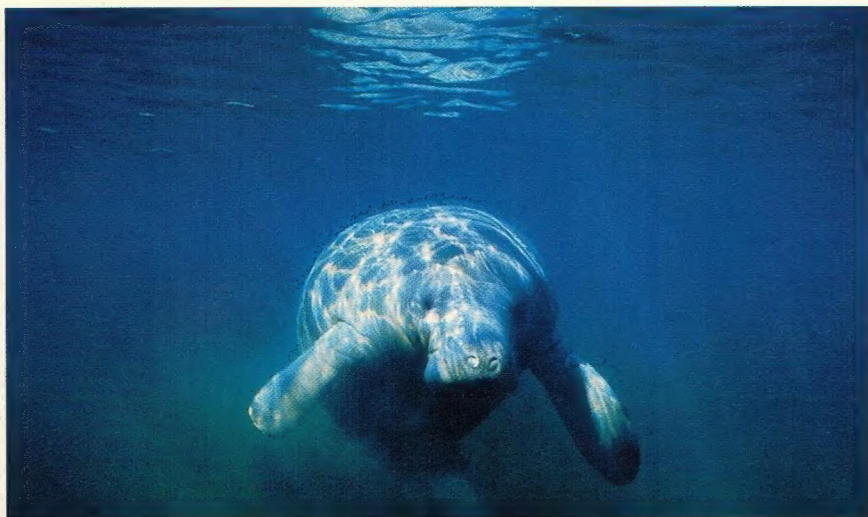
NA POCZĄTKU XV W.
ŻEGLARZE OPOWIADALI
STRASZLIWE HISTORIE
O REJSACH DALEKO NA
POŁUDNIE. MYŚLELI, ŻE
W POBLIŻU RÓWNIKA
WODA W OCEANACH
WRZE, A STATKI PŁONĄ
I ŻE SĄ TAM POTWORY
MORSKIE, KTÓRE LUBIĄ
TAKĄ WYSOKĄ
TEMPERATURĘ!



NIEODKRYTE LĄDY

W 1400 R. EUROPEJCZYCY NIEWIELE WIEDZIELI O RESZCIE ŚWIATA.
PRZEZ NASTĘPNE WIEKI DUŻYM ZAINTERESOWANIEM CIESZYŁY SIĘ
PODRÓŻE MORSKIE. HISZPANIE I PORTUGALCZYCY PŁACILI ZA WYPRAWY
W NIEZNANE, NA WSCHÓD DO INDII I NA ZACHÓD DO AMERYKI.





Jednym z najsilniejszych morskich stworzeń jest manat. Matka manata trzyma swoje dziecko w przednich kończynach, jak człowiek. Niektórzy sądzą, że dawni żeglarze snuli opowieści o syrenach po tym, jak zobaczyli pływające manaty!



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

1450 r.

W TYM CZASIE EUROPEJCZYCY UMIELI JUŻ POSŁUGIWAĆ SIĘ KOMPASEM W ŻEGLUDZE, ALE PŁYVALI BLISKO BRZEGÓW.

1485 r.

DIEGO CAO OPŁYNAŁ WYBRZEŻE ZACHODNIEJ AFRYKI I PRZEKROCZYŁ RÓWNIK.

1488 r.

DIĄZ OPŁYNAŁ POŁUDNIOWY KRANIEC AFRYKI. MIEJSCE TO NAZWANO PRZYLĄDKIEM DOBREJ NADZIEI, GDYŻ WSKAZYWAŁO DROGĘ DO BOGACTW WSCHODU.

1492 r.

KOLUMB DOTARŁ DO AMERYKI. MYŚLAŁ, ŻE DOPŁYNAŁ DO INDII.

1494 r.

HISZPANIA I PORTUGALIA PODZIELIŁY MIĘDZY SIEBIE NOWO ODKRYTE ZIEMIE.

lata 1519-21

WYPRAWA MAGELLANA DOKOŁA ŚWIATA UDOWODNIŁA, ŻE ZIEMIA JEST OKRĄGŁA, A NIE PŁASKA.

SŁOWNICZEK

PRZYLĄDEK - WĄSKI PAS ŁADU WRZYNAJĄCY SIĘ W MORZE.

MAPA NAWIGACYJNA - MAPA SZLAKÓW MORSKICH LUB LOTNICZYCH.

REJS DOKOŁA ŚWIATA - OKRĄŻENIE ŚWIATA STATKIEM, PODRÓŻ PO KULI ZIEMSKIEJ.

RÓWNIK - UMOWNA LINIA WOKÓŁ ZIEMI. ODDZIELA PÓŁKULĘ PÓŁNOCNĄ OD POŁUDNIOWEJ.

BUNT - POWSTANIE MARYNARZY PRZECIWKO OFICEROM.

NOWY ŚWIAT - OBIE AMERYKI Z PRZYBRZEŻNYMI WYSPAMI.

CZĘŚĆ 27

W DROGĘ!



ŚLYNNI LUDZIE
KRZYSZTOF KOLUMB 2

DOBRE POMYSŁY
ODPŁYWAMY! 4

KOMIKS
WYPRAWA
PO PRZYGODĘ 6

Z NOTATNIKA WENDY
WSZYSCY NA POKŁAD 8

DLA UWAŻNYCH 10

PODRÓŻE W CZASIE
NOWE ŚWIATY 12

PODRÓŻE W CZASIE
KARTOGRAFIA 14

PRZYGODY WALLYEGO
WALLY I DOKUCZLIWE
MRÓWKI 16

ŁAMIGŁÓWKI
Z PRZESZŁOŚCI 20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

AHOJ, ZAŁOGO! WYPATRZCIE OSIEM ŻAGLOWCÓW I PIĘĆ MINIATUR ZWIĄZANYCH Z WYPRAWAMI MORSKIMI.



SŁYNNI LUDZIE

KRZYSZTOF KOLUMB

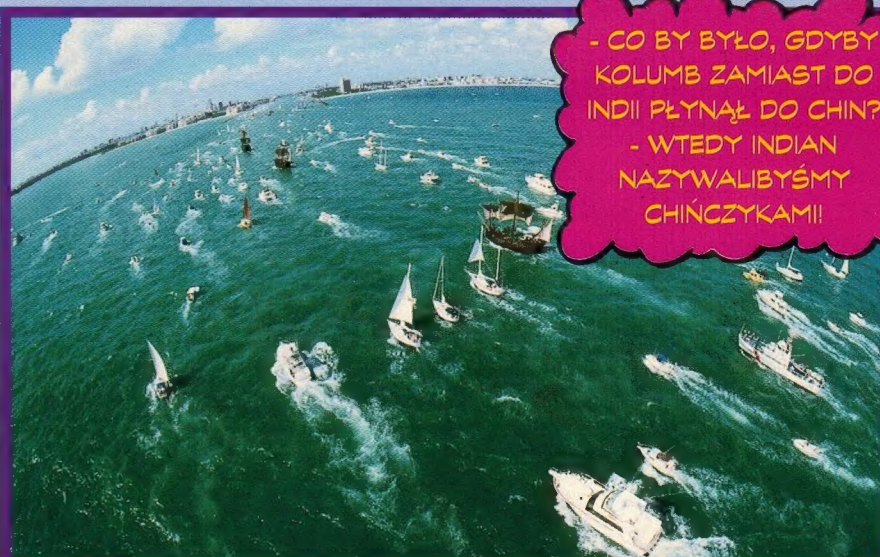
KOLUMB ZASŁYNAŁ JAKO ODKRYWCA AMERYKI, CHOĆ NIE WIEDZIAŁ, ŻE ODKRYŁ NOWY ŚWIAT. UZNAŁ PRZEBYTĄ TRASĘ ZA NOWĄ DROGĘ DO AZJI!

Żeglowanie

Krzysztof Kolumb urodził się w ruchliwym portowym mieście Genua, w północnych Włoszech. Jego rodzina nie była bogata, musiał więc zarabiać na życie jako żeglarz. Na szczęście jednak Kolumb kochał statki i morze. W pierwszą podróż wyruszył, gdy miał zaledwie 10 lat.

Na zachód?

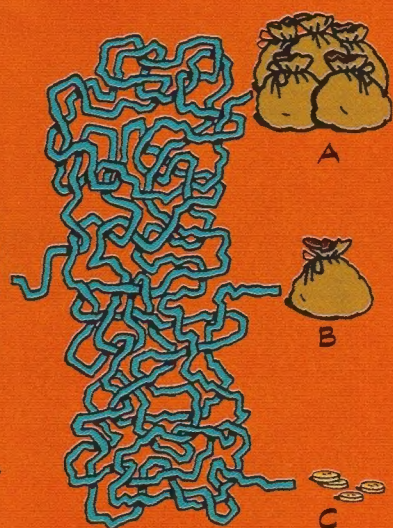
Kolumb studiował mapy i geografię. Zastanawiał się, co by się stało, gdyby pożeglował na zachód. Dziś wiemy, że leżą tam Ameryka Północna i Południowa, ale w tym czasie nikt w Europie nie wiedział, że one w ogóle istnieją.



- CO BY BYŁO, GDYBY KOLUMB ZAMIAST DO INDII PŁYNAŁ DO CHIN?
- WTEDY INDIAN NAZYWALIBYŚMY CHIŃCZYKAMI!

Kolumb jest bohaterem w Stanach Zjednoczonych, choć nigdy tam nie był. 12 października Amerykanie obchodzą Dzień Kolumba, a poza tym wiele miejsc nosi jego imię. Co roku łodzie różnych wielkości i kształtów biorą udział w Festiwalu Kolumba w Miami na Florydzie.

WAYNE EASTER - TONY STONE IMAGES



POKAŻ MI PIENIĄDZE

KRZYSZTOF KOLUMB POTRZEBOWAŁ PIENIĘDZY NA STATKI, OPŁACENIE ZAŁOGI I ZAPASY JEDZENIA. ZGADNIJ, ILE ZDOBYŁ WORECZKÓW ZE ZŁOTEM?

Żagle na sprzedaż

Kolumb postanowił popłynąć dookoła świata, by dotrzeć do Azji. Wielu ludzi myślało jednak, że w ten sposób dopłynie się na kraniec świata. Dziesięć lat Kolumb próbował przekonać fundatorów do tej wyprawy. W 1492 roku król i królowa Hiszpanii zgodzili się wreszcie mu pomóc.



Nareszcie ląd!

W sierpniu tego samego roku Kolumb opuścił Hiszpanię. Najpierw popłynął na Wyspy Kanaryjskie, a potem odbył rejs w nieznane. 12 października po 37 dniach załoga zobaczyła ląd. Kolumb uważał, że dotarł do jednej z azjatyckich wysp, którą uznał za część Indii.

Pomyłka

Kolumb mylił się – nie dotarł do Azji. Odkrył wyspy przy wybrzeżu Ameryki Północnej! Żeglarz nazwał je Indiami, a ich mieszkańców – Indianami. Wyspy te ciągle są nazywane Indiami Zachodnimi – na pamiątkę pomyłki Kolumba.

Nowy Świat

Trzy statki popłynęły na południe. Żeglarze chcieli znaleźć złoto, z którego miejscowa ludność miała biżuterię. Odkryto wiele wysp, a także nowych gatunków roślin i zwierząt, lecz złota nie znaleziono. W styczniu 1493 roku Kolumb zdecydował się na powrót do domu. Jeszcze trzykrotnie wyruszał na zachód. Odwiedził dzisiejszą Jamajkę, Trynidad i Kubę i odkrył też Panamę w Ameryce Środkowej. Nigdy nie dotarł do Ameryki Północnej.

ALE ZOO!

KOLUMB NIE ZNALAZŁ
NOWEJ DROGI DO AZJI I JEJ
BOGACTW, ALE PRZYWIOŻŁ
DO DOMU WIELE
CIEKAWYCH
ZWIERZĄT, NP.
PAPUGI, I ROŚLIN,
NP. ZIEMNIAKI
I ANANASY.
WIDZIAŁ PRZERÓŻNE
STWORZENIA: FLAMINGI,
LEGWANY I GRYZONIA,
ZWANEGO
„HUTIA”.

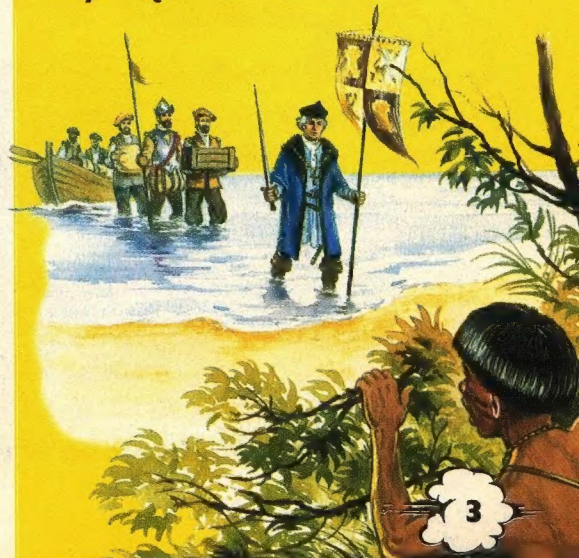


Trzy statki pierwszej wyprawy Kolumba to: statek flagowy Santa Maria oraz dwa mniejsze - Niña i Pinta. Na Santa Marii podróżowało 39 ludzi, na Niñie - 21, a na Pincie - 26.



Santa Maria utknęła na rafie koralowej, ale nikt nie utonął. Żeglarze odплыnęli na dwóch pozostałych statkach. 39 osób założyło kolonię na Haiti.

Kolumb i jego ludzie handlowali z tubylcami na wyspach. Na początku wypiarze myśleli, że europejskie statki to morskie potwory, więc kryli się w krzakach.





DOBRE POMYSŁY

Odptywamy!

KOLUMB I JEGO ZAŁOGA WYRUSZYLI W REJS PRZEZ ATLANTYK NA TRZECH NIEWIELKICH STATKACH...

Okręciki

Kolumb wyruszył w rejs przez nieznaną Atlantyk na trzech statkach. Żaden z nich nie był zbyt duży. Największy z nich – Santa Maria – miał tylko 36 metrów długości. Zmieściłby się cały w basenie olimpijskim! Niektóre statki, które obecnie przemierzają szerokie wody Oceanu Atlantyckiego, są nawet 10 razy dłuższe.

Statek Niña

Ulubiony statek Kolumba nosił nazwę Niña. Był to rodzaj karaweli, czyli statku o dość wysokich burtach i trzech lub czterech masztach. Karawele przypominały łodzie rybackie. Na wzburzonym morzu dobrze sobie radziły i mogły pływać blisko brzegu. Do ich holowania wystarczyła jedna łódź, to ważne przy badaniu płytkich zatok. Zwrotna Niña miała 19 m długości. Żagle były trójkątne i kwadratowe.

GDZIE JEST WENDA?

WENDE ZAWSZE POCIĄGAŁA MORSKA PRZYGODA, TAK JAK WSZYSTKO, CO ZWIĄZANE JEST ZE STATKAMI. CZY MOŻECIE JĄ ODSZUKAĆ WŚRÓD ZAŁOGI NIÑI?



Kolumb zabrał małą Niñę aż na trzy swoje morskie wyprawy. Przebyła wzburzony Atlantyk 6 razy!

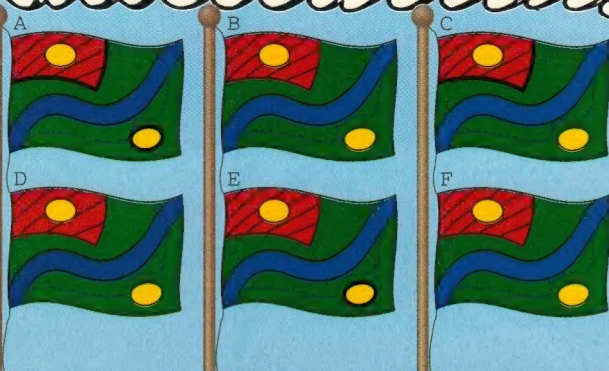
Wchodzenie na maszty, by rozwinać żagle, było niebezpiecznym zajęciem podczas wysokiej fali.

Na pokładzie znajdowali się cieśle remontujący drewniany statek.

Wciąganie kotwicy to ciężka praca.

FLAGI

CZY MOŻECIE ZNALEZĆ DWIE TAKIE SAME FLAGI?



Praca na bocianim gnieździe należała do uciążliwych, ale za wypatrzenie łądu dostawało się nagrodę!

- JAK
POKŁADOWY
CIEŚLA CZYTA
KSIĄŻKI?
- OD DESKI
DO DESKI.

Nawet współczesne statki mogą zostać zatopione przez wysokie fale. Wyobraźcie sobie rejs 500 lat temu bez radia, łodzi ratunkowych i wiedzy, dokąd właściwie się płynię!

Sternik prowadził statek.

Żeglarze mierzyli głębokość wody, wrzucając do niej ołowiany ciężarek na linie.

Ksiądz odmawiał modlitwę dwa razy dziennie.

Kapitan decydował, dokąd statek ma płynąć.

Te drzwi prowadzą do kajuty kapitana. Była mała, ale i tak znacznie lepsza niż pomieszczenia załogi!

Ładunek i zapasy umieszczano pod pokładem przez otwór do ładowni.



WYPRAWA PO PRZYGODĘ

GDY AMERIGO VESPUCCI ŻEGLOWAŁ PRZESZ ATLANTYK W ROKU 1499, NIE SZUKAŁ ZŁOTA ANI KORZENI - CHCIAŁ ZOBACZYĆ, CO JEST PO DRUGIEJ STRONIE!

Amerigo Vespucci (wym.: „Wes - pu - czy”) obserwował, jak pierwsza wyprawa Kolumba z 1492 roku podnosi żagle. Amerigo miał 41 lat i był prawdziwym Europejczykiem – urodził się we Włoszech, a zanim przyjechał do Hiszpanii, mieszkał we Francji. Amerigo, zainspirowany przez Kolumba, pragnął dalekich wypraw i także chciał przepłynąć Atlantyk.

W roku 1499 pełen nadziei Amerigo wyruszył do odkrytego przez Kolumba Nowego Świata. Kiedy przybył do Indii Zachodnich, był zdziwiony sposobem, w jaki Europejczycy traktują miejscową ludność. Zdecydował, że będzie odkrywał nowe miejsca, a nie kradł i podbił. Ekspedycja dopłynęła do Gujany w Ameryce Południowej. Potem skierowała się na południe. Spenetrowała wybrzeże Brazylii i odkryła ujście Amazonki. Gdy żeglarz wrócił do Europy w roku 1500, dostał od króla Portugalii pieniądze na drugą wyprawę.

1 Żeglarze pod dowództwem Amerigo Vespucciego wypłynęli w morze 13 maja 1501 r. Po miesiącach na morzu zobaczyli ląd.



3 Wreszcie pogoda się poprawiła i Amerigo wystawił swoich ludzi na ląd.



2 Byli przy wybrzeżu Ameryki. Gdy zaczął się wielki sztorm, popłynęli na południe.



4 Mieszkańcy Ameryki Południowej żyli zupełnie inaczej niż Europejczycy.





5 Czasami tubylcy byli przyjaźni, ale niekiedy zdarzało się też, że atakowali.

6 Amerigo zapisywał wszystko w swoim dzienniku. Stwierdził, że odkrył kontynent, którego żaden Europejczyk nigdy jeszcze nie widział.



7 Amerigo chciał zbadać wybrzeże nowo odkrytego lądu. Kiedy jednak załoga usłyszała o tej decyzji, wcale nie była zadowolona.



8 Ekspedycja wróciła wreszcie do Portugalii 22 lipca 1502 roku. Była na morzu ponad dwanaście miesięcy.



9 W roku 1507 kartograf Martin Waldseemüller narysował mapę Nowego Świata. Zdecydował się nazwać południową część tego lądu Ameryką.



Z NOTATNIKA WENDY

WSZYSTY NA POKŁAD

AHOJ, ZAŁOGO! PODNOSIMY KOTWICĘ, OPUSZCZAMY ŻAGLE I WYRUSZAMY NA PEŁNE MORZE.

Ciężkie czasy

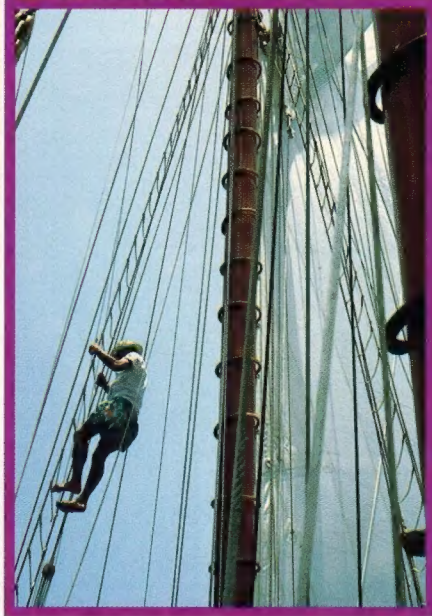
Pięćset lat temu życie na pokładzie statku było ciężkie i niebezpieczne. Niewielu ludzi zostawało marynarzami, toteż przyjęte było wypuszczanie więźniów i wysyłanie ich na morze! Marynarze ciężko pracowali w zamian za jedzenie, mieszkanie lub pieniądze. Małe okręty często rozbijały się na nieznanym morzach. Nic dziwnego, że każdy dzień rozpoczynał się od modlitwy o szczęśliwą podróż.

Na wachcie

Załoga dzieliła się na dwie grupy, zwane wachtami. Zmieniały się one co cztery godziny. Chłopiec okrętowy wykrzykiwał informację o godzinie. Czas odmierzał przy pomocy klepsydry (takiej jak ta na tylnej stronie okładki). Załoga obawiała się sztormów i napaści piratów.

Marynarze chodzili w górę i w dół po wantach, by opuścić lub zwinąć żagle. Nie mogli mieć lęku wysokości i musieli mocno trzymać się liny dłońmi.

KOS - TONY STONE IMAGES



- JAK NAZYWAJĄ SIĘ REGATY, W KTÓRYCH BIERZE UDZIAŁ DIABEŁ MORSKI?
- ROGATY!

Niektórzy marynarze wspinali się na platformę na szczycie masztu, zwaną bocianim gniazdem, aby obserwować morze. Musieli wołać, gdy zauważyli łódź lub niebezpieczeństwo, np. bliski sztorm czy piratów!

WYTACZANIE BECZEK

ILE BECZEK POTRAFIE ZNALEŹĆ W TEJ WIELKIEJ STERCIE, MOI DRODZY PODRÓŻNICY?





Podła strawa

Marynarze żyli i spali, na odkrytym pokładzie niezależnie od pogody. Kajuty

oficerów

były wygodne.

Żeglarze jedli

zwykle jeden ciepły

posiłek dziennie, gotowany na

pokładzie. W czasie sztormu

nie dostawali ciepłej strawy.

Na początku rejsu załoga

miała świeżą żywność, lecz

wkrótce jedzenie psuło się

i zżerały je robaki! Oficerowie

trzymali na pokładzie świny

i kury, dlatego długo mogli

jeść świeże mięso i jaja.

Zwyczaj marynarze odżywiali

się sucharami i suchym,

solonym mięsem. Jeżeli

mieli szczęście, dostawali

też ser i orzechy, ale były

one zwykle ogryzione

przez okrętowe szczury

i robaczywe! Nic dziwnego,

że żeglarze chorowali

i wielu umierało.

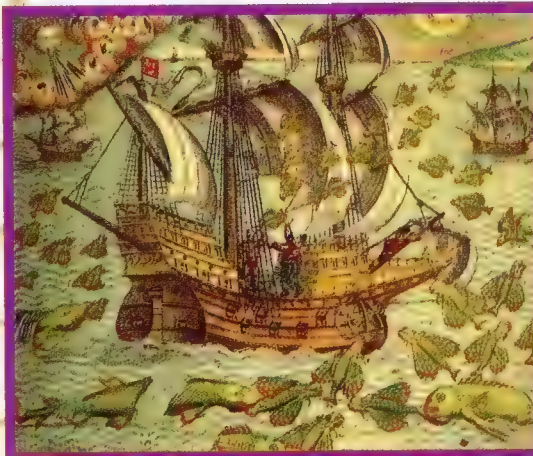


**BRRR
MAKABRA**

TYSIĄCE
MARYNARZY UMIERAŁO
NA STRASZNĄ CHOROBE,
ZWANĄ SZKORBUTEM.
JEJ POWODEM BYŁ BRAK
WITAMINY C I UBOGIE
POŻYWIENIE. PEWIEN
ŻEGLARZ SZCZEGÓŁOWO
OPISAŁ, JAK PRZEZ
SZKORBUT ZGNIŁY MU
DZIAŚŁA, A NOGI
STAŁY SIĘ CZARNE!

Liche picie

Marynarze wypijali 1,5 l wina dziennie. Pili je, zmieszane z wodą, na śniadanie, obiad i kolację. Po kilku tygodniach na morzu woda była stęchła, żółta i śmierdząca, a wino smakowało jak ocet.



W XVI w. statki były z drewna, więc przeciekały. Szczeliny między deskami zatykano linami i uszczelniano smołą. Marynarze wypompowywali wodę ze statków, aby nie zatонуły!

OHYDNY REJS



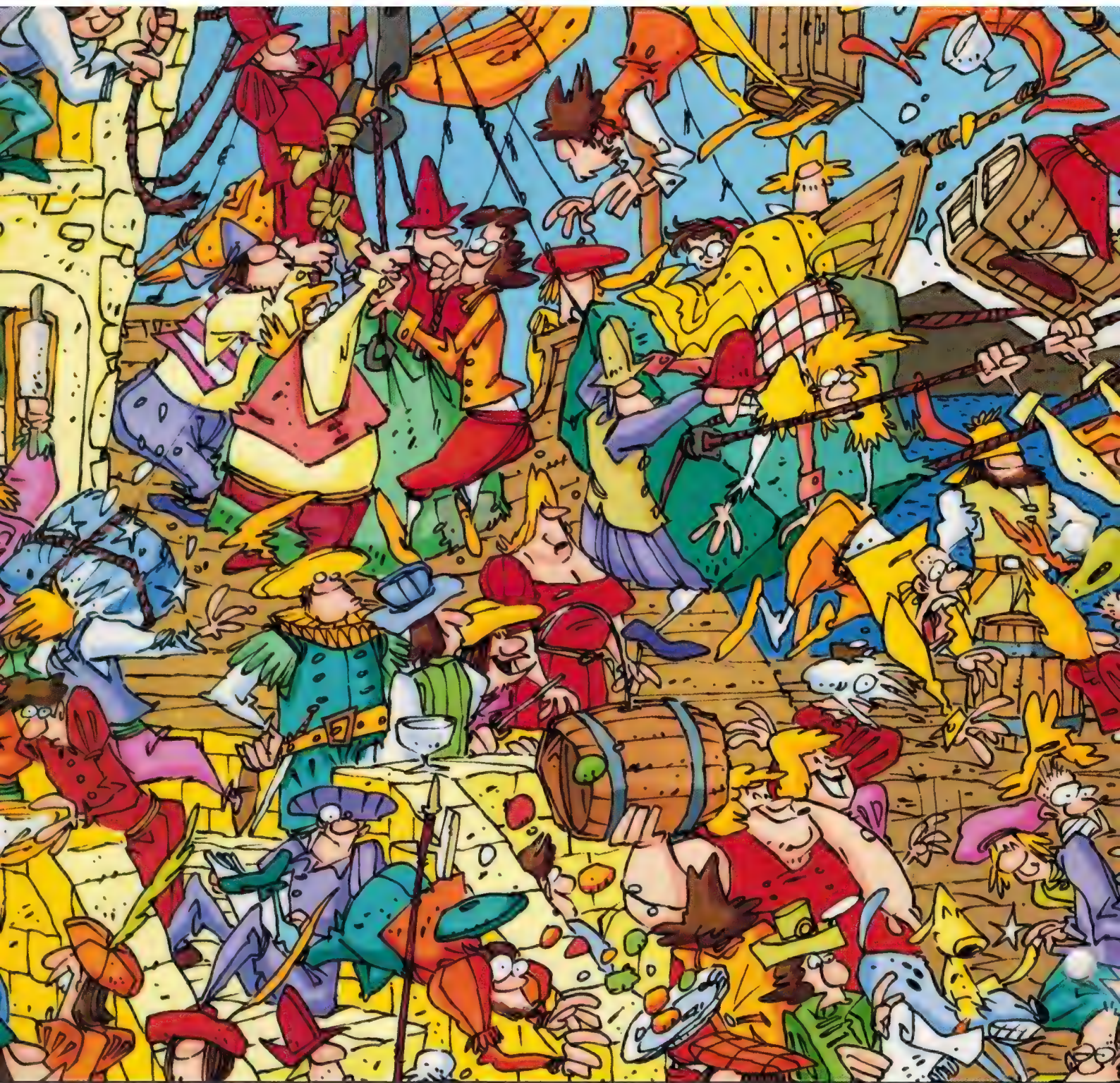
MARYNARZE PRACOWALI BEZ KONCA. MUSIELI SZOROWAĆ POKŁAD, SPRZĄTAĆ STATEK I ZSZYWAĆ ŻAGLE, JEŚLI SIĘ PODARŁY.



NA STATKU ZAŁOGA NIGDY NIE SPAŁA W ŁÓŻKACH. WSZYSCY LEŻELI NA TWARDYCH DESKACH, OWINIĘCI W BRUDNE KOCE LUB SZORSTKIE ŻAGLE.



CZĘSTO JEDYNYM POŻYWIENIEM BYŁY STARE, ROBACZYWE SUCHARY. KIEDY ŻYWNÓŚĆ SIĘ SKOŃCZYŁA, ŻEGLARZE JEDLI SZCZURY LUB KAWAŁKI SKÓRY WYMOCZONE W WODZIE!



PORTOWA ZAGADKA

AHOJ! DWIE ŁAJBY PRZYBIŁY DO PORTU W TYM SAMYM MOMENCIE. JAKIŻ STRASZLIWY DŹWIĘK WYDAJE ROZŁUPYWANE DREWNO! ŻEGLARZE UWIAJĄ SIĘ WŚRÓD LIN I PODSKAKUJĄ NAD BECZKAMI. CZY MOŻECIE ODNALEŹĆ MNIE I TE MORSKIE DZIWOŁĄGI?

- ŻÓŁTEGO PSA OKRĘTOWEGO.
- TRZY MEWY.



- WIADRO KOŚCI.
- TRZY SZKATUŁY ZE SKARBAMI.
- ILE BECZEK ZNAJDUJE SIĘ NA RYSUNKU?

WYPŁYWAMY NA WYPRAWĘ
W POSZUKIWANIU TYCH DWÓCH
GBUROWATYCH MARYNARZY:

Where's Wally? characters © (1998) Martin Handford

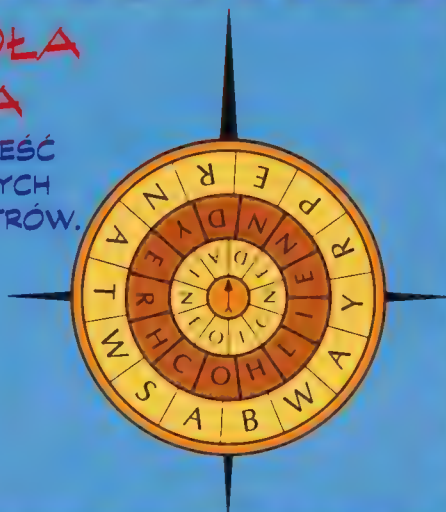
• CO POWIEDZIAŁ
PIOTRUS PAN, GDY
ZNALAZŁ SPOSÓB
NA KAPITANA
HOOKA?
- MAM HAKA NA
HOOKA!





DOKOŁA ŚWIATA

ODGADNIJ SZEŚĆ SŁÓW UKRYTYCH W RÓŻY WIATRÓW.



W 1596 r. Holender o nazwisku Barents próbował opłynąć Azję od północy. Jego statek został uwięziony w lodzie na Oceanie Arktycznym, a Barents zmarł.

A Z J A

Portugalczyki słyszeli opowieści o księdzu Janie, chrześcijańskim królu w Afryce. Choć wysłano wyprawy poszukiwawcze, nigdy go nie znaleziono.

AFRYKA

Vasco da Gama
Kalikat

1498 r. - da Gama został pierwszym Europejczykiem, który dopłynął do Indii.

Portugalscy kupcy pływali do Chin i Wysp Korzennych.

CHINY

jedwab i porcelana

Makau

INDIE

ziarna pieprzu

Magellan po przepłynięciu Pacyfiku dotarł do Filipin. Został zabity podczas potyczki z tubylcami.

OCEAN SPOKOJNY

gąłka muszkatołowa, goździki i imbir

Wyspy Korzenne

OCEAN INDYJSKI

AUSTRALIA

portugalskie kamienne krzyże

Wielu żeglarzy wierzyło w istnienie morskich potworów.

Tylko jeden z pięciu statków Magellana wrócił do Hiszpanii. 18 marynarzy na jego pokładzie było pierwszymi ludźmi, którzy opłynęli świat dookoła.



MIKE SEVERNS - TONY STONE

W Oceanie Atlantyckim żyją dziwne stwory, np. kałamarnice (18 m dł.). Jedne jaśnieją w ciemności, a inne wyposażone są w kolorowe światelka.

Zeglarze widzieli niezwykle morskie zwierzęta. Delfiny skakały i pluskały, aby wystraszyć ryby lub dla zabawy!



PODRÓŻE W CZASIE

KARTOGRAFIA

WYOBRAŹCIE SOBIE, ŻE WYRUSZACIE W MORZE BEZ
MAP ALBO Z MAPĄ OZDOBIONĄ POTWORAMI!

Na morzu

W średniowieczu ciężko było kapitanom statków żeglować do różnych miejsc. Nie mieli urządzeń nawigacyjnych informujących o tym, gdzie się znajdują. Żeglarze rysowali mapy szlaków morskich, którymi pływali najczęściej. Ale na otwartym oceanie nie mieli map wskazujących im drogę. Wybór trasy rejsu zależał od umiejętności i wiedzy kapitana.

Mądry kapitan

Kapitan określał pozycję statku na podstawie słońca i gwiazd. Nocą Gwiazda Polarna wskazywała północ. W dzień kierował się słońcem wędrującym ze wschodu na zachód. Gdy było najwyżej, wskazywało południe. Gdy wszystko zawiodło, kapitan udawał, że wie, gdzie jest!

Węzeł

Kapitan musiał znać prędkość statku, by wiedzieć, dokąd dopłynął. Marynarze mierzyli szybkość, robiąc węzły na linie. Przywiązywali do liny krążek i wrzucali do wody. Prędkość wyznaczała liczba węzłów, jaka przeszła przez ręce marynarza w czasie przesypywania się klepsydry. Szybkość statków do dziś podaje się w węzłach!



ABC DOWÓDCY

- KAPITAN DECYDOWAŁ, JAKI KURS OBRAC
- WYDAWAŁ ROZKAZY
- UTRZYMYWAŁ DISCYPLINĘ WŁÓD ZAŁOŻY, ŻEBY SIĘ NIE ZBUNTOWAŁA!
- ZAPISYWAŁ W DZIENNIKU POŁOŻENIOWY WŁÓDZYSTKO, CO SIĘ WYDARZYŁO.
- JEŻELI ODDAŁO SIĘ COŚ ZŁEGO, WINE PONOSIŁ KAPITAN.

Ta mapa pokazuje, jak ludzie wyobrażali sobie świat 500 lat temu. Jeśli kartograf nie był pewien, jak wygląda jakieś miejsce, to zmyślał! Rysował potwory i niektórzy ludzie myśleli, że to one powodowały zatonięcia statków i śmierć marynarzy.



- CO TO JEST: MAŁY
STATEK ŻAGLOWY,
NALEŻĄCY DO
MŁODZIENCA?

- KARAWELA
KAWALERA.



Morskie potwory

Żeglowanie przez ocean, kiedy nie wiadomo, dokąd się płynie, wymagało odwagi. Ludzie myśleli, że Ziemia jest płaska. Żeglarze bali się popłynąć za daleko, by nie spaść z krawędzi świata! Słyszeli też mnóstwo przerażających opowieści o potworach czyhających na przepływające statki. Nic dziwnego, że załogę opanowywał strach i chciała wracać do domu. Czasami marynarze próbowali przejąć władzę na statku. Zanim

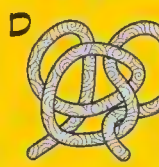
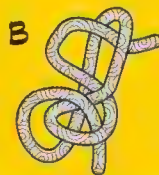
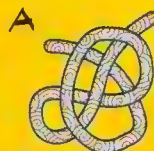
zgodzili się płynąć dalej, kapitan zwykle musiał obiecać swojej załodze wielkie skarby na odkrytych lądach.

Kapitan statku dobrze orientował się w położeniu gwiazd i na tej podstawie obliczał kurs okrętu.



ZASUPŁANY KŁOPOT

LEWUS SPLĄTAŁ
TE 4 LINY W SUPŁY. KTÓRE
Z NICH DA SIĘ ROZWIĄZAĆ
PRZES POCIĄgniĘCIE
ZA KOŃCE?



Oto przyrządy używane przez kapitana do określenia trasy. Cyrkiem oznaczał na mapie odcinek trasy przebyty każdego dnia. Kompas wskazywał mu obrany kierunek rejsu.





WALLY I DOKUCZLIWE MRÓWKI

Kiedy ginie światowej sławy podróżnik i kilku mieszkańców archipelagu Moluków, Wally rzuca nowe światło na tę sprawę.

Miam! – mlasnął Białobrody po posiłku. – Lubię potrawy z curry. – Cieszę się – odrzekł Wally. – To mój ulubiony przepis, choć mam zawsze kłopot ze znalezieniem przypraw! – Tak – rzekł Białobrody. – Ale dla ciebie to po prostu wyprawa do supermarketu. Pomyśl, w XV wieku przyprawy były cenniejsze od złota! – Dlaczego? – zdziwił się Wally. – Cóż, weźmy na przykład takie goździki. Przywożono je z daleka – wyjaśniał czarodziej. – Kupcy podróżowali z nimi łodem przez całą Azję. Zanim przyprawy

dotarły do brzegów Europy, wielokrotnie przechodziły z rąk do rąk, a przy każdej następnej transakcji ich cena rosła. Tacy podróżnicy, jak Magellan organizowali wyprawy, żeby odkryć drogę morską na Daleki Wschód i omijać pośredników! – Nie zdawałem sobie z tego sprawy – przyznał Wally. – Chodź, Szczeku, pojedźmy tam i zobaczmy sami, jak było! – Hau! – Szczek spojrzał tęsknie na Białobrodego, który postanowił zostać i uraczyć się dokładką potrawy. W końcu jednak piesek przeszedł za Wallym przez portal wiodący w przeszłość.





Znaleźli się na tropikalnej wyspie w Indiach Wschodnich. Była to jedna z wysp archipelagu. Znajdowała się blisko równika, więc upał panował tam nieznośny. Ale za to plaże i palmy były przepiękne. Od razu spostrzegli dużo drzew goździkowych.

– Spójrz, Szczeku, jakieś żaglowce rzucają kotwicę w zatoce. Ciekawe, czy należą do któregoś z odkrywców.

– Hau! – odparł Szczek. Zastanawiał się, czy już jest pora na obiad.

Wally i Szczek ruszyli w stronę plaży. Napotkali tam grupę tubylców czekających, by powitać żeglarzy. Wally przedstawił się ich wodzowi.

– Bądź pozdrowiony! Nazywam się Wally, a to jest Szczek. Zwiedzamy wyspę. Jest zachwycająca.

– Cieszymy się z waszego przybycia, Wally i Szczeku. Jestem wódz Ambon. Mamy dzisiaj także innych gości. Razem obserwowali, jak żeglarze podpływają łodziami do brzegu i z jednej łodzi wysiada roślę mężczyzna. Pomimo upału miał na sobie kaftan i kapelusz.

– Vasco Kolumbellan – oznajmił przybyły. – Jestem kapitanem tej niewielkiej floty. Płynęliśmy długo, aby tutaj dotrzeć. Wodzu, przywożę delikatne tkaniny i skórzane przedmioty. Chcemy wymienić je na wasze goździki.

Wódz Ambon przestał się uśmiechać.

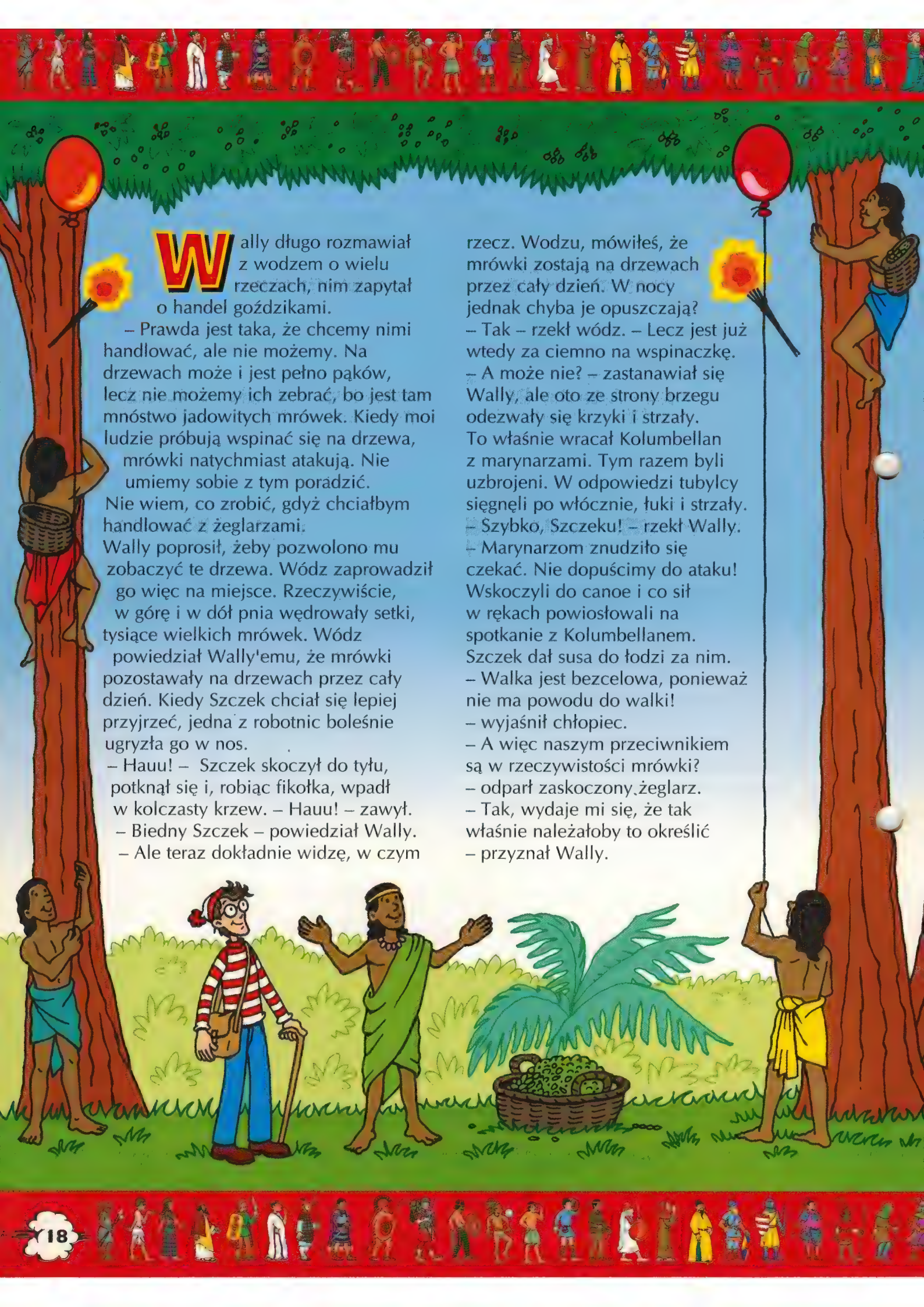
– Nie! – oświadczył. – Nie będę z wami handlował. Możecie wziąć, ile chcecie wody i świeżych owoców, ale potem musicie odpłynąć! – po tych słowach wódz i wszyscy tubylcy odwrócili się i opuścili plażę. Wally został, żeby porozmawiać z podróżnikiem.

– Dlaczego nie chcą z nami handlować?

– zastanawiał się Kolumbellan. – Przecież widać, że drzewa pięknie obrodziły.

– Spróbuję to zbadać – rzekł Wally. Kolumbellan podziękował chłopcu i udał się z powrotem na swój statek. Wally natychmiast wyruszył w kierunku wioski.





Wally długo rozmawiał z wodzem o wielu rzeczach, nim zapytał o handel goździkami.

– Prawda jest taka, że chcemy nimi handlować, ale nie możemy. Na drzewach może i jest pełno paków, lecz nie możemy ich zebrać, bo jest tam mnóstwo jadowitych mrówek. Kiedy moi ludzie próbują wspinać się na drzewa, mrówki natychmiast atakują. Nie umiemy sobie z tym poradzić. Nie wiem, co zrobić, gdyż chciałbym handlować z żeglarzami.

Wally poprosił, żeby pozwolono mu zobaczyć te drzewa. Wódz zaprowadził go więc na miejsce. Rzeczywiście, w górę i w dół pnia wędrowały setki, tysiące wielkich mrówek. Wódz powiedział Wally'emu, że mrówki pozostawały na drzewach przez cały dzień. Kiedy Szczek chciał się lepiej przyjrzeć, jedna z robotnic boleśnie ugryzła go w nos.

– Hauu! – Szczek skoczył do tyłu, potknął się i, robiąc fikołka, wpadł w kolczasty krzew. – Hauu! – zawył.
– Biedny Szczek – powiedział Wally.
– Ale teraz dokładnie widzę, w czym

rzecz. Wodzu, mówiłeś, że mrówki zostają na drzewach przez cały dzień. W nocy jednak chyba je opuszczają?

– Tak – rzekł wódz. – Lecz jest już wtedy za ciemno na wspinaczkę.

– A może nie? – zastanawiał się Wally, ale oto ze strony brzegu odezwały się krzyki i strzały.

To właśnie wracał Kolumbellan z marynarzami. Tym razem byli uzbrojeni. W odpowiedzi tubylcy sięgnęli po włócznie, tuki i strzały.

– Szybko, Szczeku! – rzekł Wally.

– Marynarzom znudziło się czekać. Nie dopuścimy do ataku!

Wskoczyli do canoe i co sił w rękach powiosłowali na spotkanie z Kolumbellanem.

Szczek dał susa do łodzi za nim.

– Walka jest bezcelowa, ponieważ nie ma powodu do walki!

– wyjaśnił chłopiec.

– A więc naszym przeciwnikiem są w rzeczywistości mrówki?

– odparł zaskoczony żeglarz.

– Tak, wydaje mi się, że tak właśnie należałoby to określić

– przyznał Wally.



– Wróćcie rano. Mam pomysł, jak można zebrać te goździki.

Wally nie czekał bezczynnie na zapadnięcie nocy. Z torby wyjął sznur, balony oraz cylinder wypełniony helem. Napęłnił gazem duży balon i uwiązał go na sznurku. Potem wziął od tubylców jedną z pochodni i przywiązał ją na sznurze pod balonem, który z łatwością uniośł ją do góry. Wally popuścił sznur, aż pochodnia oświeciła drzewa.

– Doskonale! – wykrzyknął. Kiedy mieszkańcy wioski zobaczyli, co trzeba robić, pomogli Wally'emu i zanim słońce zaszło, wśród drzew unosiło się już tuzin balonów z pochodniami.

– Szczeku, czy na drzewach nie ma już mrówek? – zawołał Wally. Pies przyjrzał się pobliskiemu drzewu z bezpiecznej odległości, po czym dał znać, że wszystko w porządku. – Hau! Teraz Wally ostrożnie zapalił pochodnie i powiedział tubylcom, co mają robić. Stojący na dole popuścili sznury, a zbieracze goździków natychmiast zaczęli wspinać się na pnie drzew.

– Czy macie dość światła? – spytał.

– Tak! – dobiegła go odpowiedź z góry. – Jest dość jasno. Wystarczy nam światła!

Do rana na ziemi pod drzewami piętrzył się spory stos świeżych paków goździkowca. Wódz Ambon i Kolumbellan byli zachwyceni. Wymienili towary, obaj zadowoleni z interesu. Wódz dostał tkaniny i skóry, których nie mógł zdobyć na wyspie, a Kolumbellan miał goździki. Uścisnęli sobie dłonie, po czym podziękowali Wally'emu.

– Dziękuję ci, Wally – powiedział Kolumbellan. – Uchroniłeś nas przed głupią i niepotrzebną walką.

– Proszę, przyjmij ten dar od nas obu – dołączył się wódz.

– Hau! – była to wielka gotowana szynka, naszpikowana goździkami. Kiedy Wally i Szczek wrócili do domu, chłopiec nie czekał ani chwili, by przekonać się, czy otrzymany dar smakował równie dobrze, jak pachniał.

– Mniem – mlasnęła Białobrody.

– Hau! – oblizał się Szczek.

Szynka była wyśmienita!

KONIEC

W CZĘŚCI 28. LEWUS ROZŚMIESZY KRÓLA ĆWIERKANIEM.



Historyczne łamigłówki Wally'ego

OTO ZAGMATWANE ZAGADKI, PRZYJACIELE. ROZWIĄZUJĄC JE, NIE ZAPŁĄCZCIE SIĘ W WĘZŁY ŻEGLARSKIE!

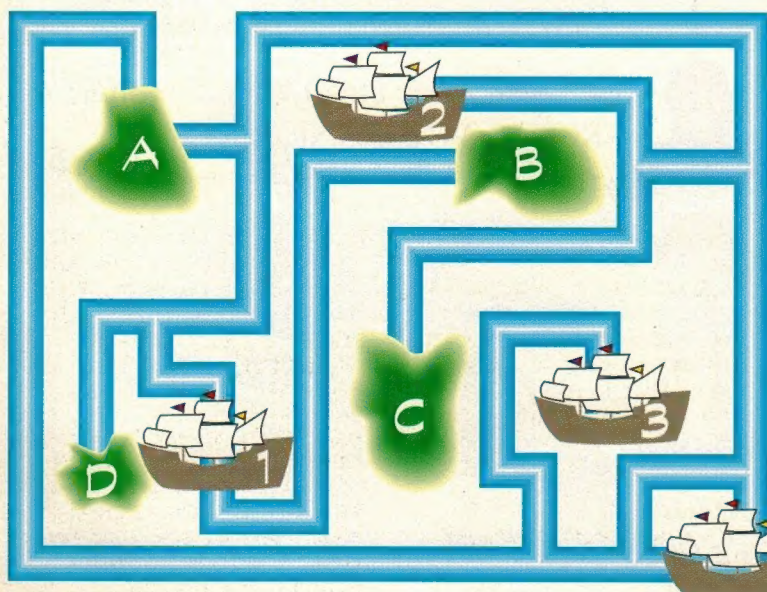


Wiercipięcie na okręcie wiatr porywisty wierci w pięcie!

- JAKA TO BAJKA?
CZERWONY
KAPTUREK POSZEDŁ
DO LASU I SPOTKAŁ
WILKA... MORSKIEGO!

Z wyspy na wyspę

Wskażcie, do której wyspy dopłynie każdy statek. Ich trasy nie mogą się przecinać!

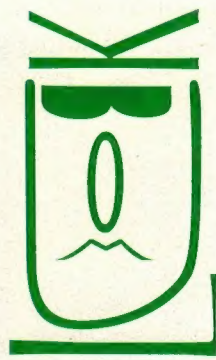


A

B

C

D

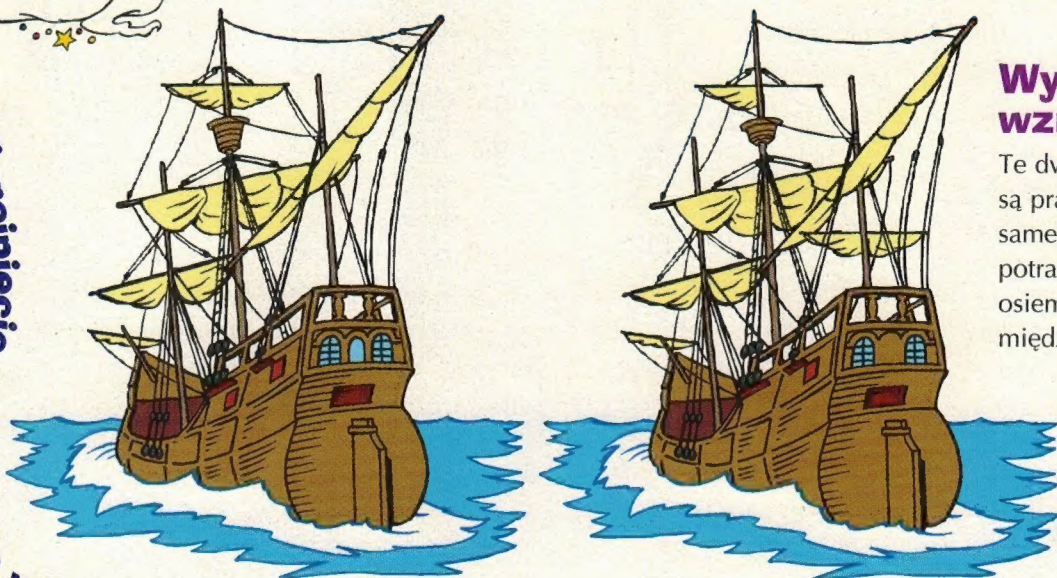


Słynne twarze

To portrety dwóch słynnych odkrywców. Których?

Wyteż wzrok

Te dwa żaglowce są prawie takie same, ale czy potraficie wskazać osiem różnic między nimi?

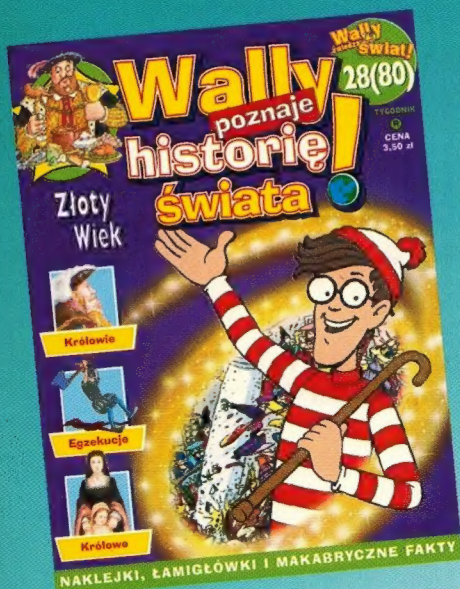


S	B	A	A	L	S	A	W
T	A	L	J	I	I	P	O
A	R	A	Z	N	E	A	D
T	O	F	A	A	C	M	A
E	K	A	T	H	C	A	W
K	Ż	E	G	L	A	R	Z
A	C	W	Y	R	K	D	O

W sieci

Ukryto tu jedenaście słów związanych z wielkimi wyprawami morskimi. Czy umiecie je wszystkie odnaleźć?

Przy wielkim tumulecie śladzi majłajek na burcie, gdy do morza skoczył, gaiole sobie zmoczyć



Za tydzień Wally przenosi się wprost do **ZŁOTEGO WIEKU**

- SPOTKAMY SIĘ Z KRÓLEM ZYGMUNTEM STARYM I JEGO SYNEM, ZYGMUNTEM AUGUSTEM
- ZWIEDZIMY WAWEL
- POZNAMY HENRYKA VIII I JEGO SZEŚĆ ŻON!

Oraz

**WIĘCEJ
NAKLEJEK
I WSPANIAŁE ŁAMIGŁÓWKI**



Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Andrzej Kaczmarek
Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters
© (1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-10-9 [cz. 27 (79)]
Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych „Wally zwiedza świat” po cenie niższej od ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

ATLAS:

otrzymasz go w prezencie wraz z numerem pierwszym **WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA**. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są w nim obrazki słynnych budowli, zwierząt, a także mieszkańców świata.

NAKLEJKI:

w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek z numerami otrzymasz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostaniesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:

pierwszy z czterech segregatorów otrzymasz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego

CZY ZNACIE PRAWDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE PYTANIA, DRODZY MIŁOŚNICY HISTORII?



1 Krzysztof Kolumb myślał, że dopłynął do:

- a) Afryki,
- b) Ameryki,
- c) Indii.



2 W którym roku Kolumb pierwszy raz przepłynął Atlantyk:

- a) 1066,
- b) 1492,
- c) 1914.



3 Co to jest karawela:

- a) mały statek,
- b) pochod wielbłądów,
- c) tabliczka czekolady.

4 Który odkrywca opisał pierwszy Amerykę Południową:

- a) Krzysztof Kolumb,
- b) Amerigo Vespucci,
- c) John Cabot.



5 Jak nazywał się ulubiony okręt Kolumba:

- a) Pinia,
- b) Niña,
- c) Filia.

6 Co Kolumb przywiózł z Nowego Świata do Europy:

- a) pizzę,
- b) makaron,
- c) ziemniaki.

7 Czym mierzono czas na statku:

- a) stoperem,
- b) klepsydrą,
- c) budzikiem.



8 Ile statków liczyła pierwsza flota Kolumba:

- a) trzy,
- b) trzynaście,
- c) trzydzieści.



9 Co to jest szkorbut:

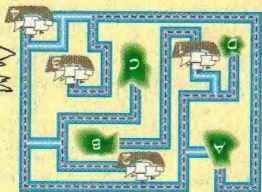
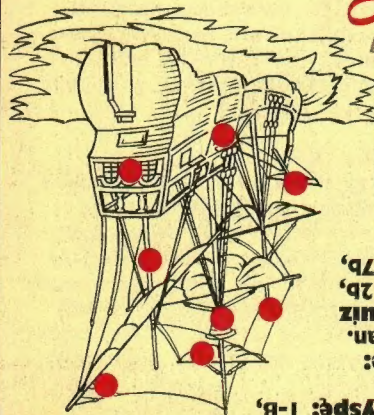
- a) chłopiec okrętowy,
- b) suchary,
- c) straszna choroba żeglarzy.

10 W czym podaje się prędkość statku:

- a) w supłach,
- b) w węzłach,
- c) w km/h.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)



Z wyspy na wyspę: 1-B, 2-C, 3-A, 4-D. Słynne twarze: Kolumb, Magellan. Historia quizu Wally'ego: 1c, 2b, 3a, 4b, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10b.

nieдалoko wysokiego nakrycia głowy na dole z prawej; wiadro kości stoł na prawo od psa; dwie szkatuły leżą w powietrzu nieдалoko Wally'ego, trzecia znajduje się na dziobie okrętu Wally'ego: 1c, 2b, 3a, 4b, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10b.

Str. 1: Szukaj i znajdź: gion morski - str. 12, globus - str. 7, kotwica - str. 17, papuga - str. 16, beczka - str. 5. Str. 2: Pokaż mi pieniądze: Woreczek B. Str. 4: Gdzie jest Wenda? Wyciera pokład pośrodku statku. Flagi: B i F. Str. 8: Wytaczanie beczek: jest tu 14 beczek. Str. 10-11: Wally jest na statku po lewej; żółty pies jest na dole rysunku obok wielkiej kobiety w czerwieni; dwie mewy fruują wśród olinowania na górze po prawej, trzecia usadowiła się

Str. 13: Dookoła świata: Prawe. Wyprawa, Barents, Holender, Indie, Ocean, Chiny. Str. 20: Wytycz wzrok: rozwiązywanie po prawej. W sieci: statek, odkrywca, żeglarz, korab, wachta, fala, Azja, lina, sieć, mapa, woda.

Str. 1: Szukaj i znajdź: glon morski - str. 12, globus - str. 7, kotwica - str. 17, papuga - str. 16, beczka - str. 5.

Str. 2: Pokaż mi pieniądze: woreczek B.

Str. 4: Gdzie jest Wenda? Wyciera pokład pośrodku statku.

Flagi: B i F. Str. 8: Wytaczanie beczek: jest tu 14 beczek.

Str. 10-11: Wally jest na statku po lewej; żółty pies jest na dole rysunku obok wielkiej kobiety w czerwieni; dwie mewy fruwią wśród olinowania na górze po prawej, trzecia usadowiła się

niedaleko wysokiego nakrycia głowy na dole z prawej; wiadro kości stoi na prawo od psa; dwie szkatuły lecą w powietrzu niedaleko Wally'ego, trzecia znajduje się na dziobie okrętu po prawej; na obrazku są cztery beczki; obaj żeglarze są na statku po prawej.

Str. 13: Dookoła świata: wyprawa, Barents, Holender, Indie, Ocean, Chiny.

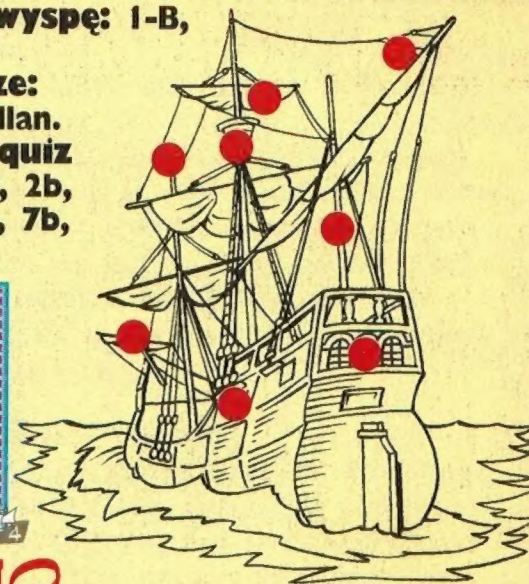
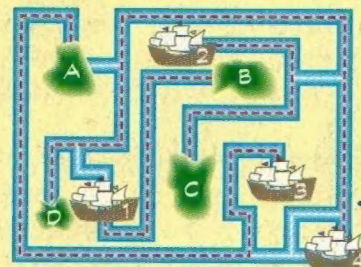
Str. 20: Wyteż wzrok: rozwiązanie po prawej.

W sieci: statek, odkrywca, żeglarz, korab, wachta, fala, Azja, lina, sieć, mapa, woda.

Z wyspy na wyspę: 1-B, 2-C, 3-A, 4-D.

Słynne twarze: Kolumb, Magellan.

Historyczny quiz Wally'ego: 1c, 2b, 3a, 4b, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10b.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)